

Sygn. akt III K 613/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2015r.

Sąd Rejonowy Lublin Wschód w Lublinie z siedzibą w Ś. w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Tatarczak

przy udziale Protokolanta: Ewy Urban

Prokuratora: Małgorzaty Korby

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2015r., 19 października 2015r., 16 listopada 2015r.,

21 grudnia 2015r.

sprawy **W. G.**

syna Z. i G. z domu D., urodzonego (...) w S.

oskarżonego o to, że:

w dniu 2 października 2014r. w L. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził M. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem obiecując w zamian uzyskanie pożyczki gotówkowej, gdzie łączna wartość strat na szkodę M. G. wynosi 2.500 zł

tj. o przestępstwo z art. 286§1 kk

I. oskarżonego **W. G.** uznaje za winnego tego, iż w dniu 2 października 2014r. w L., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd K. G. i M. G. co do możliwości uzyskania przez nich zdolności kredytowej poprzez zmianę zapisów dotyczących K. G. w Biurze (...) i zawarcia za jego pośrednictwem umowy kredytu, doprowadził ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 2.500 zł, czym wyczerpał dyspozycję art. 286§1 kk i za to na podstawie art. 286§1 kk w zw. z art. 37a kk w zw. z art. 34§1 i §1a pkt 1 k.k. w zw. z art. 35§1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności, z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 25 (dwudziestu pięciu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 46§1 kk orzeka obowiązek naprawienia przez oskarżonego W. G. części nienaprawionej szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz K. G. i M. G. kwoty 750 zł (siedemset pięćdziesiąt) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 października 2014r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) zł tytułem opłaty

III K 613/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony W. G. zamieścił ogłoszenie, w którym deklarował pomoc w uzyskaniu pożyczki. Ofertą byli zainteresowani małżonkowie M. G. i K. G.. Pokrzywdzona miała zadłużenie, które nie spłacała regularnie, co było powodem jej wpisana

do rejestru Biura (...). Tym samym nie miała zdolności kredytowej. Z kolei pokrzywdzony, w przeciwieństwie do żony, nie miał zawartej umowy o pracę – formalnie nie osiągał dochodu. W konsekwencji także nie posiadał zdolności kredytowej.

M. G. skontaktował się telefonicznie z oskarżonym, pytając czy nie pomógłby w uzyskaniu pożyczki w wysokości około 35.000 zł. W. G. oddzwonił następnego dnia informując, iż może pomóc, ale trzeba wpłacić 2.500 zł na wyprostowanie B.. Poczta elektroniczną pokrzywdzony przesłał oskarżonemu kopię dowodu osobistego żony i jej zaświadczenia o wysokości dochodów. Ostatecznie umówił się na spotkanie w miejscu zamieszkania W. G..

W dniu 2 października 2014r. pokrzywdzeni M. G. i K. G. odwiedzili oskarżonego w mieszkaniu - w L. na ulicy (...). W. G. przedstawił się, okazał dowód osobisty. Podtrzymał zapewnienie o możliwości pomocy w uzyskaniu pożyczki. Ponownie wspomniał, iż potrzebuje kwotę 2.500 zł, aby „wyczyścić B.”. K. G. wręczyła wówczas żadaną kwotę, z której W. G. wziął 300 zł mówiąc że to dla niego „za pomoc”. Oświadczył, iż 2.200 zł jest „dla tego gościa”. Przekazane pieniądze były przedmiotem wspólności majątkowej małżeńskiej K. G. i M. G..

W trakcie spotkania został wypisany wniosek o udzielenie K. G. przez (...) Bank pożyczki w kwocie 43.000 zł. Pokrzywdzona miała bowiem być pożyczkobiorcą. Oskarżony zapewnił, iż odezwie się w przeciągu 10 dni.

Po kilku dniach W. G. zadzwonił informując o załatwieniu sprawy, udzieleniu pożyczki, zapewniając iż przelew pożyczki na rachunek bankowy K. G. nastąpi na przestrzeni kolejnych kilku dni. Pieniądze jednak nie wpłynęły. W kolejnych rozmowach telefonicznych oskarżony mówił, iż załatwi sprawę, a przed Świętami Bożego Narodzenia 2014r. ponownie zapewniał o załatwieniu pożyczki, o tym iż przelew nastąpi w terminie kilku dni.

Na początku stycznia 2015r. M. G. zażądał zwrotu wpłaconych pieniędzy. Wówczas oskarżony ponownie obiecywał pokrzywdzonemu pomoc w uzyskaniu pożyczki, polecając skontaktowanie się Ł. S. z (...). Ł. S. poinformował jednak o braku możliwości uzyskania pożyczki przez pokrzywdzonych uwagi na istniejący wpis w B. – dotychczasowe zadłużenie pokrzywdzonego. W następnych rozmowach z M. G. oskarżony twierdził, iż nie odda pieniędzy, by w lutym 2015r. oświadczyć iż jednak zwróci całą kwotę.

Po złożeniu przez pokrzywdzonych zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa W. G. zaczął sukcesywnie zwracać im pieniądze. Oddał kwotę 1.900 zł. Pozostała jeszcze do zwrotu kwota 750 zł.

W. G. ma wykształcenie wyższe – jest ekonomistą. Utrzymuje się z prac dorywczych osiągając dochód w wysokości około 1.000 zł miesięcznie. Jest żonaty, na utrzymaniu ma dziecko w wieku pięciu lat. Dochód jego żony wynosi około 2.500 zł miesięcznie. Nie pozostaje właścicielem ruchomości lub nieruchomości o istotnej wartości.

Oskarżony nie był dotychczas karany za przestępstwo.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z zeznań **Ł. S.** (k.22v, 58v-59), **M. G.** (k.2-2v, 52v-53, 70v), **K. G.** (k.19v-20, 69-70), dowody z dokumentów – uznane za prawdziwe jako pochodzące od uprawnionych do ich sporządzenia podmiotów, niekwestionowane w toku postępowania - w postaci potwierdzenia odbioru (k.4), danych osobopoznawczych (k.24), zaświadczenia Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w L. (k.28), oświadczeń K. G. (k.45-46, 48) – przy czym co do oświadczeń k.45 i 46 prawdziwość wyłącznie co do ich sporządzenia, a nie treści, potwierdzenia nadania (k.47), danych o karalności (k.61) i w części w oparciu o wyjaśnienia **W. G.** (k.13v-14 51v-52, 53).

Oskarżony **W. G.** (k.13v-14 51v-52, 53) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu.

Potwierdził fakt spotkania z K. G. i M. G.. Wyłącznie pokrzywdzonej, a nie jej mężowi, obiecał pomoc w przygotowaniu dokumentów kredytowych celem ich złożenia w banku. Pokrzywdzona skontaktowała się z nim, gdyż znalazła jego ogłoszenie w A.. Od niej pochodziło zaświadczenie o zarobkach, wyłącznie na jej numer telefonu dzwonił w późniejszym czasie. Dokumenty kredytowe zostały złożone w (...). Oskarżony potwierdził otrzymanie na pierwszym spotkaniu za pokwitowaniem kwoty 2.500 zł od pokrzywdzonej. Była to kwota za pomoc we wszelkich sprawach związanych z wyszukiwaniem oferty i wyszukiwaniem prywatnego inwestora, który udzieliłby K. G. pożyczki w kwocie

80.000 zł. Wypełnił bowiem wnioski kredytowe do różnych banków, oświadczenia, wskazał osobę która może im pomóc – pana S.. Przez cały czas był w kontakcie z M. G. i K. G., odradzał im dwukrotnie podpisanie umowy pożyczki z uwagi na nieuczciwość potencjalnego pożyczkodawcy. W dniu 12 marca 2015r. podczas spotkania z M. G. był ponownie proszony o pomoc w uzyskaniu prywatnej pożyczki. W toku wyjaśnień złożonych w dniu 19 marca 2015r. W. G. podał, iż zwrócił K. G. kwotę 400 zł z uwagi na jej prośbę – powoływanie się na trudną sytuację finansową. Zobowiązał się nadto do rozliczenia z pozostałej kwoty.

Na rozprawie oskarżony zapewnił, iż zwrócił całość kwoty 2.500 zł, przy czym przed 23 września 2015r. oddał 1.900 zł. Zapewnił, iż nie obiecywał pokrzywdzonym wyczyszczenie B. – jest to niemożliwe.

W ocenie Sądu wyjaśnienia W. G. zasługują na wiarę w części.

Bezsprzecznie prawdziwe są twierdzenia co do okoliczności nawiązania kontaktu z pokrzywdzonymi, przyjęcia pieniędzy w kwocie 2.500 zł, wypełniania podczas spotkania w dniu 2 października 2014r. wniosku kredytowego, polecenia Ł. S. jako doradcy (...). W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego pozostają zbieżne z pozostałymi dowodami, brak podstaw aby je podważyć. W szczególności dowód z zeznań **Ł. S.** (k.22v, 58v-59) – obdarzony walorem prawdy jako spójny, pochodzący od postronnej osoby – potwierdza fakt kontaktowania się z nim M. G. z polecenia oskarżonego. Relacja świadka dowodzi nadto, iż po analizie sytuacji pokrzywdzonego informował go o braku możliwości uzyskania pożyczki.

Nie sposób jednak dać wiary zapewnieniom oskarżonego jakoby wyłącznie z K. G. dokonywał wszystkich ustaleń dotyczących pożyczki, gdyż ona wyłącznie miała być pożyczkobiorcą. Analogicznie należy ocenić zapewnienia o zwrocie pokrzywdzonej całości kwoty, a nadto zaprzeczenie co do obiecywania „wyczyszczenia” B., zaprzeczenie informowania pokrzywdzonych, że pozyskał dla nich pożyczkę. W tym zakresie wyjaśnienia W. G. pozostają w opozycji do dowód z zeznań pokrzywdzonych.

Tak dowód z zeznań **M. G.** (k.2-2v, 52v-53, 70v) jak i **K. G.** (k.19v-20, 69-70) wskazuje, iż oskarżony przyjmując kwotę 2.500 zł obiecywał pomoc w „wyczyszczeniu B.” oraz załatwienie pożyczki, a już po spotkaniu zapewniał w rozmowach telefonicznych najpierw że załatwia pożyczkę, potem że już ją załatwił. Z relacji pokrzywdzonych wynika nadto, iż pożyczka miała być uzyskana do Świąt Bożego Narodzenia 2014r.

W ocenie Sądu tak dowód z zeznań M. G. jak i K. G. zasadniczo odpowiada prawdzie. Wprawdzie pozostają bezpośrednio zainteresowani rozstrzygnięciem w sprawie. Z tego tylko powodu nie można jednak automatycznie dyskredytować wartości dowodowej ich zeznań. Relacja każdego z tych świadków pozostaje logiczna, spójna, rzeczowa, co istotne występuje nadto wzajemna korelacja ich zeznań. Na rozprawie pokrzywdzeni nie pamiętali wszystkich szczegółów dotyczących uzgodnień z oskarżonym. Dostrzec jednak trzeba, iż składali zeznania po upływie niemal rok od pierwszego spotkania z W. G.. Ponadto w toku pierwszych zeznań K. G. nie wspomniała nic o zapewnieniu oskarżonego co do „wyczyszczenia B.”. Wiarygodnie brzmi jej tłumaczenie, iż wówczas zapomniała wspomnieć o tej okoliczności.

W złożonych zeznaniach M. G. zapewniał, iż oskarżony nie zwrócił jeszcze kwoty 750 zł (k.53). Fakt potwierdził pisemnym oświadczeniem żony z dnia 19 sierpnia 2015r. (k.48). Tymczasem z jej oświadczenia z dnia 23 czerwca 2015r. – sporządzonego oskarżonemu - wynika jakoby zwrócono kwotę 1.900 zł i pozostało jeszcze do zapłaty 600 zł (k.46). Z potwierdzenia nadania z dnia 7 lipca 2015r. wynika zaś przesłanie pokrzywdzonej kwoty 600 zł (k.47). Dwa ostatnie dokumenty potwierdzałyby zatem twierdzenie W. G. o całkowitym naprawieniu szkody. Zdaniem Sądu oświadczenie z dnia 23 czerwca 2015r. choć autentyczne nie jest jednak prawdziwe. Oszukańcze zachowanie oskarżonego opierało się na zaufaniu jakie wzbudził u pokrzywdzonych zapraszając ich na spotkanie do swojego mieszkania. Dodatkowo wykorzystał swoją przewagę nad pokrzywdzonymi wynikającą z poziomu wykształcenia.

Oskarżony w złożonych oświadczeniach zdecydowanie podkreślał, iż osobą pokrzywdzoną jest wyłącznie K. G.. Wiedział bowiem doskonale o jej podatności na sugestie, skłonności do ustępstw, łatwowierności, dążeniu do polubownego załatwienia sprawy, nawet mówiła oskarżonemu aby z nią się rozliczał. Pokrzywdzona potwierdziła tą

okoliczność. Jej mąż niezwłocznie chciał zgłosić sprawę Policji. Po złożeniu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa po namowach W. G. pokrzywdzona pisała zatem oświadczenia, które nie były zgodne z prawdą. Dlatego w marcu 2015r. zapewniała, iż nie ma żadnych roszczeń do oskarżonego, choć bezsprzecznie wówczas istniały – nawet W. G. w złożonych wyjaśnieniach mówił, iż wtedy szkoda nie była jeszcze naprawiona. Dlatego też w czerwcu 2015r. pisała o zwróceniu już kwoty 1.900 zł, chociaż było to częściową nieprawdą. Jak przyznała pisała to co podyktował jej oskarżony, bo nie chciała aby miał jeszcze większe problemy (k.70).

Zdaniem Sądu za nieprawdziwością części wyjaśnień oskarżonego przemawia także jego postawa po popełnieniu czynu. Jeżeli istotnie nie podejmował wobec pokrzywdzonych żadnych oszukańczych zabiegów trudno pojąć dlaczego w znacznej części naprawił szkodę. Przeciwnie według jego zapewnień wziął pieniądze za faktycznie wykonane czynności – wypełnienie wniosku kredytowego, udzielanie telefonicznie porad co do tzw. prywatnej pożyczki, wreszcie skontaktowanie pokrzywdzonych z doradcą (...). Trudno nadto uznać za logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego zapewnienie oskarżonego, iż kwota 2.500 zł była zapłatą za te czynności. Porada oskarżonego, notabene nie prowadzącego wówczas działalności gospodarczej, byłaby stosunkowo droga. Tym bardziej należy dać wiarę wersji, iż mówił pokrzywdzonemu że jedynie 300 zł jest dla niego, za pozostała kwota dla rzekomo innej osoby – za „wyczyszczenie B.”.

Przystępując do kwalifikacji prawnej czynu Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Przypisany oskarżonemu czyn wypełnia znamiona występku z art. 286§1k.k.

Przestępstwo stypizowane w art. 286§1 k.k. polega na doprowadzeniu przez sprawcę - działającego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Przestępstwo to można popełnić jedynie z winy umyślnej, z kierunkowym zamiarem bezpośrednim. Elementy przedmiotowe oszustwa muszą być objęte nie tylko świadomością, ale i wolą sprawcy. Oznacza to, że sprawca musi chcieć doprowadzić inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem oraz chcieć użyć w tym celu oszukańczego sposobu działania polegającego na wprowadzeniu w błąd albo wyzyskaniu błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania (vide A.Marek Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki, Warszawa 1997, s.531 i n.).

Dokonując subsumpcji należy dostrzec, iż w dniu 2 października 2014r. oskarżony W. G. wprowadził w błąd pokrzywdzonych M. G. i K. G.. Zapewnił ich, że dzięki jego działaniom K. G. uzyska zdolność kredytową i doprowadzi do zawarcia umowy pożyczki, a tym samym pokrzywdzona uzyska kwotę pożyczki. Tym czasem z przyczyn obiektywnych nie było możliwe „wyczyszczenie B.”. Poprzez takie podstępne zapowiedzi doprowadził do przekazania przez K. G. pieniędzy w kwocie 2.500 zł, będących środkami pieniężnymi objętymi ustrojem wspólności majątkowej małżeńskiej. Co oczywiste takie działanie miało jednoznaczny cel – osiągnięcie korzyści majątkowej przez oskarżonego.

Od strony intelektualnej i wolitywnej W. G. działał w zamiarze bezpośrednim przemyślanym. Zamieścił ogłoszenie w którym oferował pomoc w uzyskaniu pożyczki, po nawiązaniu w ten sposób kontaktu z pokrzywdzonymi wziął od nich pieniądze, zapewnił iż „wyczyści B.”, zapewnił iż pomoże w uzyskaniu pożyczki. Taki zespół faktycznych działań wymagał zaangażowania świadomości i woli, podjęcia ukierunkowanego zachowania.

Tym samym oskarżony popełnił występki z art. 286§1 k.k.

Przystępując do wymiaru kary i innych rozstrzygnięć w sprawie Sąd zważył, co następuje:

Czyn przypisany oskarżonemu cechuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości o czym w szczególności świadczy działanie z niskich pobudek – w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w zamiarze przemyślanym. Wysokość wyrządzonej szkody była istotna, ale nieprzekraczała dwukrotności najniższego miesięcznego wynagrodzenia. W. G. do końca postępowania nie wyraził przy tym skruchy. Z kolei na jego korzyść przemawia dotychczasowa

niekaralność, prowadzenie ustabilizowanego życia, naprawienie szkody w zasadniczej części, aczkolwiek już po złożeniu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa.

Okoliczności te w szczególności stanęły u podstaw wymierzenia oskarżonemu na podstawie art. 37a kary 8 miesięcy ograniczenia wolności w postaci nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 25 godziny miesięcznie. W ocenie Sądu taki wymiar sankcji pozostaje współmierny do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu, uwzględnia przy tym cele w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec sprawcy.

Oskarżony naprawił szkodę jedynie w części – nie zwrócił pokrzywdzonym kwoty 750 zł. Zgodnie z art. 46§1 k.k. zasadne było zatem orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w kwocie 750 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty czynu tj. 2 października 2014r. do dnia zapłaty.

Ferując wyrok Sąd zastosował ustawę kodeks karny w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015r., uznając iż obowiązująca w dacie popełnienia czynu nie była względniejsza dla W. G.. Obecnie art. 37a kk daje bowiem podstawę do orzeczenia kary ograniczenia wolności w zakresie przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat. W poprzednim stanie prawnym nie było to możliwe – konieczne byłoby orzeczenie wobec oskarżonego surowszej kary pozbawienia wolności. Wprawdzie art. 46§1 k.k. przed 1 lipca 2015r. wykluczał możliwość orzeczenia obowiązku naprawienia szkody wraz z ustawowymi odsetkami. Istotniejszy jednak jest wymiar kary, będącej zasadniczą sankcją za popełniony czyn.

Z uwagi na wydanie wyroku skazującego, na podstawie art. 627 k.p.k., art. 2 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. tekst jednolity 1983r., nr 49, poz. 223 z późn. zm.), zasadne było zasądzenie od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 180 zł tytułem opłaty oraz kwoty 70 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.